



Czy możemy coś powiedzieć o przyszłości nauczania fizyki?

W czasach, gdy nie wiadomo, jak będzie wyglądać szkoła przyszłości, a jedynie, co można przypuszczać, to że nie będzie to szkoła przypominająca obecną, trudno jest przewidywać, jak będzie wyglądało nauczanie fizyki. Nie wiadomo czy społeczeństwo w ogóle zechce się uczyć fizyki. A jeśli tak, to kto zechce? Na pewno nie wszyscy. Czy wśród dziś proponowanych i stosowanych nowatorskich metod są takie, które się przyjmą? Które popadną w zapomnienie? Czy są jakieś niezmienniki z dawniejszych czasów, które są trwałym elementem, jak na przykład osobista relacja uczeń – mistrz czy wpływ grupy rówieśniczej? Warto się przyjrzeć zupełnie tradycyjnemu nauczaniu i wychowaniu sprzed stu lat. Dlaczego zostało zarzucone jako nieskuteczne? Jakie były tego powody? Czy tylko brak funduszy i woli politycznej niechętej kształceniu nauczycieli? Czy w przyszłości społeczeństwo odda nauczanie firmom zewnętrznym, czy raczej scentralizowane państwo zechce je zatrzymać w starej formule, lecz bez doceniania przedmiotów ścisłych (*vox populi, vox dei*)? Przyjrzyjmy się nowym pomysłom. W niniejszym zeszycie przedstawiamy jedną z takich propozycji zza oceanu.

Artykuł o Ludwiku Wertensteinie przybliży nam czasy założenia Polskiego Towarzystwa Fizycznego. To było sto lat temu. Tamtemu okresowi poświęcony jest też artykuł o Szkolnej Pracowni Przyrodniczej w Wilnie.

Z kolei artykuł o sonoluminescencji zilustruje rozwój badań nad tym zjawiskiem. Kolejna pozycja przedstawia inżynierskie osiągnięcia badań polskich fizyków z modnych obecnie tematów związanych z nanotechnologiami. Są one realizowane w znacznej mierze przez żeńską drużynę.

W tym zeszycie proponujemy Państwu, wart dyskusji, artykuł na temat najnowszej reformy nauczania. Wydaje się, że ta reforma jest raczej próbą konserwowania zdewaluowanych starych metod.

Żyjemy w fascynujących czasach. Na pewno dydaktycy fizyki będą mieli czym się zajmować, ponieważ nowe pokolenie jest diametralnie różne od poprzednich, odnosi się do zupełnie innych doświadczeń, wzrasta w innym otoczeniu.

Namawiamy Państwa do zachęcania uczniów do lektury książek i komiksów popularno-naukowych. One bez wątpienia wyrabiają wyobraźnię i kreatywne myślenie. Bywają źródłem zainteresowania fizyką. Nawet, jeśli procentowo nie jest to duża grupa uczniów, to jednak ta, na której nam bardzo zależy.

Zachęcamy do lektury zeszytu

Z.G.-M.